

Ustawa o bezpieczeństwie impresz masowych. Komentarz

Wydanie 2.

Przedmowa

Ustawa o bezpieczeństwie imprez obowiązuje już ponad dziesięć lat. Jej niektóre przepisy (pomimo kilkukrotnej nowelizacji) wzbudzają wciąż w doktrynie uzasadnione wątpliwości natury prawnej, a w praktyce jej rygorystyczne brzmienie odczuwają przede wszystkim organizatorzy imprez masowych. W dalszym ciągu imprezy masowe bardzo często wywołują w uczestnikach skrajne emocje, które generują niekiedy zachowania stwarzające zagrożenia dla bezpieczeństwa, aczkolwiek należy wskazać, że ukierunkowanie ustawy na mecze piłki nożnej spowodowało, że według badań Komendy Głównej Policji w 2018 r. więcej przestępstw popełniono podczas imprez artystyczno-rozrywkowych niż w trakcie tych o charakterze sportowym.

Słusznie wskazuje się przy tym w piśmiennictwie, iż problem zakłóceń porządku i odpowiedniego zabezpieczenia obiektów dotyczy nie tylko imprez piłkarskich, lecz także koncertów, których organizatorzy borykają się z podobnymi problemami. W praktyce, po dziesięciu latach obowiązywania ustawy, już wiadomo, że zapewnienie bezpieczeństwa podczas tego rodzaju wydarzeń gwarantuje *de facto* łączne oraz spójne zaangażowanie zespołu mechanizmów, zarówno prawnych, jak i przede wszystkim pozaprawnych. Tym samym należy stwierdzić, że bezpieczeństwo podczas imprez sportowych zawdzięczamy nie tylko przepisom ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, ale przede wszystkim pracy wielu osób, zaangażowanych w bezpieczeństwo oraz organizację takich wydarzeń, które stosują zintegrowane podejście w tej kwestii.

Moim zdaniem ustawa wciąż zawiera wiele błędów i jej wartość normatywną w wielu przypadkach należałoby określić terminem – wątpliwa. Ustawodawca w przypadku tego aktu nie charakteryzuje się jednak dynamiką zmian normatywnych. Z jednej strony w legislacji taka sytuacja jest jak najbardziej pożądana, ale na gruncie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych ingerencja ustawodawcy, w mojej ocenie, powinna mieć miejsce.

Uwzględniając te okoliczności, przyjąłem zasadę, że podstawą niniejszej publikacji jest stan normatywny w chwili złożenia komentarza do wydawnictwa. W komentarzu starałem się pogodzić i zachować proporcję pomiędzy dogmatyką a nurtem praktycznym. Jednakże ze względu na to, że ostatnie lata miałem przyjemność wykonywać ogrom pracy empirycznej związanej z imprezami masowymi, w publikacji tej dużą wagę przywiązywałem do aspektu praktycznego ustawy.

Przy okazji drugiego już wydania komentarza uwzględniłem przede wszystkim postępującą specjalizację w części karnej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wielu przedstawicieli doktryny, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w zakresie tego aktu, ale także przede wszystkim sądów karnych. W tym wydaniu komentarza dodałem także interpretacje ustawy związane chociażby z organizacją wydarzeń na uczelniach wyższych, przedstawiłem również szeroką analizę problematyki przewozu kibiców na imprezę masową oraz treść nowej Konwencji Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych, sporządzonej w Strasburgu 4.5.2016 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2099).

Jeszcze raz pozostaje mi podziękować wszystkim osobom, z którymi miałem możliwość współpracy w zakresie problematyki bezpieczeństwa imprez masowych, w tym w ramach Stałej Grupy Ekspertów Rady Bezpieczeństwa Imprez Masowych – niestety została ona zlikwidowana w 2018 r. Podziękowania kieruję także w stronę wszystkich osób, z którymi miałem przyjemność współpracować przy organizacji imprez masowych, jako Prezes Zarządu Zagłębia Lubin S.A. Przede wszystkim

Przedmowa

szczególne uznanie kieruję w stronę mojej Rodziny, w tym mojej Żony, która zawsze mnie wspiera.

Pozostaje mi wyrazić nadzieję, że niniejsze wydanie komentarza zostanie przyjęte przez czytelników tak samo serdecznie, jak wcześniejsza jego wersja, za co chciałbym podziękować.

dr r.pr. *Mateusz Dróżdź*

Lubin, 2.1.2020 r.

[Przejdź do księgarni →](#)